

ZMIENŲ SWOJE ŹYCIE. ZMIENŲ SWÓJ ŚWIAT.

activated

OWOC DUCHA

Ilustracja z natury

Bóg pamięta

Jesteś dla Niego
ważny

Trójca

Bóg w trzech
osobach





KILKA SŁÓW OD REDAKCJI NAUKA PRZEZ CAŁE ŻYCIE

Oglądałem film instruktażowy o tym, jak uczynić studiowanie Biblii stałym nawykiem. Nauczycielka wyjaśniała, że pogłębianie naszej relacji z Bogiem powinno być naszym głównym celem podczas studiowania, a następnie dodała z błyskiem w oku: "Uwaga spoiler: to się nigdy nie kończy!".

To był materiał do przemyśleń. *To nigdy się nie kończy*. Poznawanie Boga w Jego pełni i chwale jest naszą podróżą przez całe życie, a nawet wtedy ta niesamowita przygoda nigdy się nie skończy. Jak powiedział Apostoł Paweł, teraz rozumiemy Boga i Jego drogi tak, jakbyśmy patrzyli przez stare, niewyraźne lustro z pierwszego wieku, ale w wieczności poznamy Go tak, jak On zna nas. "Teraz widzimy rzeczy niedoskonałe, jak zagadkowe odbicia w lustrze, ale wtedy zobaczymy wszystko z doskonałą jasnością. Wszystko, co teraz wiem, jest częściowe i niekompletne, ale wówczas poznam wszystko całkowicie, tak jak Bóg zna mnie całkowicie" (1 Koryntian 13:12). Jak długo potrwa całkowite poznanie Boga? Cóż, kto to wie? Będziemy mieli całą wieczność na tę niesamowitą przygodę. "To jest Bóg, nasz Bóg na

wieki wieków. Będzie nas prowadził na wieki" (Psalm 48:14)

To właśnie jest piękne! To jak młode małżeństwo, które dopiero się poznaje; przed nimi całe życie doświadczeń, radości, a nawet wyzwania. Powoli, ale pewnie, ich życie łączy się, gdy odkrywają wewnętrzną głębię swoich dusz. Jak cudownie jest nam odkrywać Boga w ten sposób i jak On cieszy się z tego, że idzie z nami ramię w ramię, objawiając nam swoją naturę. Cóż za ekscytująca perspektywa! "O głębości bogactwa, mądrości i wiedzy Boga!" (Rzymian 11:33).

W tym numerze *Activated* przedstawiamy kilka aspektów Bożej natury: Jego stałość i wierność (strona 3), Jego miłosierdzie i miłość (strony 8-9) oraz Jego suwerenność, dobroć, pocieszenie i obecność (strony 12-13). Artykuł główny zawiera dogłębne studium Trójcy Świętej (strony 4-6).

Zachęcająca jest świadomość, że nie musimy rozumieć wszystkich Bożych dróg, zanim rozpoczniemy naszą podróż, a On obiecał być z nami i prowadzić nas na każdym kroku.

Szczęśliwej podróży!



BÓG JEST WIERNY

AMY JOY MIZRANY

Ulubionym hymnem mojej mamy jest „Wielka jest Twoja wierność” (*Great Is Thy Faithfulness*) autorstwa Thomasa O. Chisholma. Uwielbiamy śpiewać go razem – to dla nas wyjątkowy moment bliskości i duchowego wzmocnienia.

Słowa pierwszej zwrotki niosą niezwykłą siłę:

Wielka jest Twoja wierność, Boże mój Ojczy;

Nie ma w Tobie cienia zmienności.

Nie zawodziś, Twoje miłosierdzie trwa,

Jak byłeś, takim pozostajesz na wieki.

Świadomość, że Bóg był z nami wczoraj, jest dziś i będzie na zawsze, przynosi ogromne pocieszenie i pokój.

Mama szczególnie ceni sobie ostatni wers pieśni, który głęboko przemawia do jej serca:

Przebaczenie grzechów i pokój trwający,

Twoja obecność – by pocieszać i prowadzić;

Siła na dziś i jasna nadzieja na jutro,

Błogosławieństwa niezliczone – dziesięć tysięcy i więcej.

Niektóre przejawy Bożej wierności są tak stałe i niezmiennie, że łatwo o nich zapomnieć. Zwykle pamiętamy o przebaczeniu naszych grzechów i jesteśmy za nie wdzięczni. Ale co z pokojem, który On nam daje? Ze siłą na każdy dzień, nadzieją na jutro i Jego cudowną obecnością, dzięki której nigdy nie jesteśmy sami? Czasem przyjmujemy te dary za coś oczywiste-

go.

Bóg jest tak wierny, ale czasami zapominamy o tym, że jesteśmy błogosławieni i zamiast tego myślimy: „O super! Wszystko układa się dla mnie świetnie”. Ale to nie jest tak, że życie się do nas uśmiecha, a my tak dobrze radzimy sobie ze wszystkim, co nas spotyka. Prawda jest taka, że Bóg uśmiecha się do nas, troszczy się o nas i chwyta nas za rękę, by przeprowadzić nas przez próby i doświadczenia, które w przeciwnym razie by nas pokonały.

Nie jesteśmy w stanie pojąć ani odwzajemnić wierności, jaką okazuje nam Pan. W rzeczywistości często zapominamy, jesteśmy niewierni i lekceważymy Jego nieustanną miłosierdną obecność. Ale Biblia mówi: „Jeśli my nie będziemy wierni, On nadal będzie wierny. Chrystus nie może zaprzeczyć temu, kim jest” (2 List Tymoteusza 2:13). Nie zasługujemy na to, ale On postanowił nas kochać i *zawsze* będzie to robił. „Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj i dziś, i na wieki” (List do Hebrajczyków 13:8). Jezus nigdy się nie zmienia.

Zatrzymajmy się dziś na chwilę i spójrzmy na piękno przyrody, naszych przyjaciół i bliskich, nasze triumfy i sukcesy oraz owoce Ducha Świętego przejawiające się w naszym życiu – miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie (List do Galacjan 5:22-23). Wierność Boga wobec nas *jest* naprawdę wielka.

ŚWIĘTA TRÓJCA: BÓG W TRZECH OSOBACH

PETER AMSTERDAM

Chrześcijańska doktryna Trójcy Świętej - wiara, że Bóg istnieje w trzech osobach, ale jest również jednym Bogiem - może być trudna do zrozumienia. W tym artykule zbadamy, co to oznacza.

Jako chrześcijanie wierzymy, że Bóg istnieje jako trzy osoby - Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch Święty. Wierzymy, że Jezus, Syn Boży, przyjął ludzką postać i że został poczęty przez Ducha Świętego w łonie swojej matki, Maryi (Mateusza 1:20). Po kilku latach głoszenia i nauczania Jezus został ukrzyżowany i umarł na krzyżu, a trzeciego dnia zmartwychwstał (1 List do Koryntian 15: 3-5). Czterdzieści dni później wstąpił do nieba, gdzie zasiada po prawicy Boga Ojca (List do Hebrajczyków 1:3).

Przed swoim wniebowstąpieniem Jezus powiedział uczniom, że Ojciec pošle im Ducha Świętego, aby ich umacniał i prowadził oraz aby zawsze z nimi przebywał (Jana 14:16-17). Od dnia Pięćdziesiątnicy, kiedy Duch Święty zstąpił na apostołów i innych naśladowców Jezusa (Dzieje Apostolskie 2:1-31), Duch Święty nadal mieszka we wszystkich tych, którzy weszli do królestwa Bożego poprzez przyjęcie Jezusa jako swojego Zbawiciela.

Niewtajemniczeni mogą odnieść wrażenie, że chrześcijanie wierzą w trzech bogów, ale tak



nie jest - chrześcijanie wierzą, że jest tylko jeden Bóg. Doktryna Trójcy Świętej wyjaśnia koncepcję, że Bóg zawsze istniał jako trzy osoby - Ojciec, Syn i Duch Święty - w jednej istocie, z których każda różni się od drugiej, a jednak jest jedną istotą. Każda z osób jest w pełni Bogiem, posiadając wszystkie atrybuty i pełną

istotę Boga.

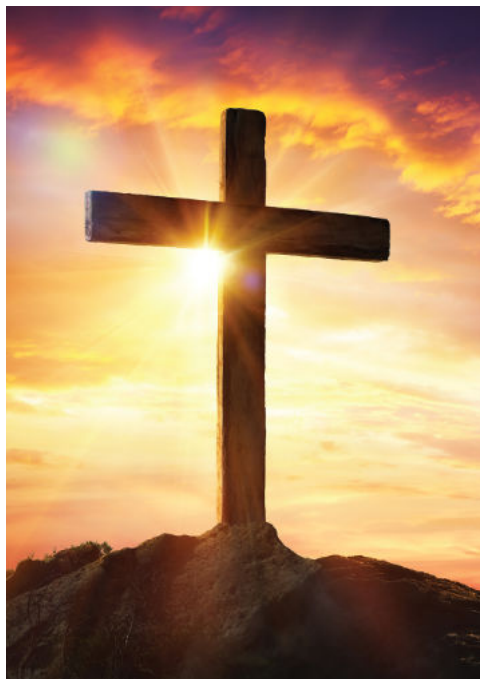
Jednym z najwspanialszych fragmentów Starego Testamentu jest "Słuchaj, Izraelu: Pan, Bóg nasz, jest jedynym Panem" (Powtórzonego Prawa 6:4). Ta monoteistyczna wiara była wyjątkowa dla Izraela w czasach Starego Testamentu, ponieważ praktycznie wszystkie kultury w regionie były politeistyczne aż do czasów Chrystusa. Chrześcijaństwo również jest monoteistyczne, ponieważ chrześcijanie wierzą, że istnieje tylko jeden Bóg i potwierdzają ten sam werset biblijny: "Pan, nasz Bóg, jest jedynym Panem". Jednak w przeciwieństwie do judaizmu, chrześcijanie rozumieją, że Bóg jest trójosobowy - trzy osoby w jednej Istocie.

Koncepcja trzech osób w jednym Bogu nie jest wyraźnie wyrażona w Starym Testamencie, chociaż istnieje wiele wersetów Starego Testamentu, które to sugerują (Przysłów 30:4, Izajasza 61:1). Zrozumienie trzech osób w jednym Bogu stało się jaśniejsze w Nowym Testamencie z powodu życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa oraz późniejszego wylania Ducha Świętego na wierzących. Naśladowcy Jezusa zrozumieli, że Jezus był Bogiem, ale różnił się od Ojca, a Duch Święty również był Bogiem, ale różnił się od Ojca i Syna. Tak więc to właśnie w czasach Nowego Testamentu prawda o Trójcy Świętej została objawiona.

Biblijne potwierdzenia Trójcy Świętej

Chociaż słowo *Trójca* nie pojawia się w tekście biblijnym, Pismo Święte ujawnia doktrynę, a słowo *Trójca* przekazuje tę koncepcję. Przyjrzyjmy się Pismu Świętemu, które potwierdza, że każdy z Ojca, Syna i Ducha Świętego jest Bogiem.

Ojciec jest Bogiem. Następujące wersety wyrażają, że Ojciec jest Bogiem: "Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem; Twoim imieniem jest odkupiciel nasz od wieków" (Izajasza 63:16). Jezus nauczał swoich uczniów: "Módlcie się więc tak: Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje" (Mateusza 6:9). W rozdziale 17 Ewangelii Jana Jezus modli się do Ojca, potwierdzając swój autorytet: "Ojcze, nadeszła godzina, uwielbij swego Syna, aby Syn uwielbił Ciebie, ponieważ dałeś mu władzę nad każdym



człowiekiem, aby dał życie wieczne wszystkim, których mu dałeś" (Jana 17:1-2).

Syn jest Bogiem. Następujące wersety wyrażają, że Jezus jest Bogiem: "Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. On był na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało" (Jana 1:1-3). "Albowiem w Chrystusie mieszka cieleśnie cała pełnia Bóstwa" (Kolosan 2:9). "Boga nikt nigdy nie widział, dopiero Syn jedyny, który sam jest Bogiem i pozostaje w najściślejszej relacji z Ojcem, objawił Go" (Jana 1:18).

Duch Święty jest Bogiem. 1 rozdział 2 Listu do Koryntian przedstawia Ducha Świętego jako wszechwiedzącego, znającego wszystko, co jest jednym z atrybutów samego Boga. "Albowiem Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże... Nikt nie pojmuje myśli Bożych inaczej, jak tylko przez Ducha Bożego" (1 List do Koryntian 2:10-11). Następny werset pokazuje, że Duch Święty był obecny przed stworzeniem świata: "A ziemia była bezkształtna i pusta, ciemność była nad powierzchnią głębin, a Duch Boży unosił się nad wodami" (Księga

Rodzaju 1:2). I wreszcie, następujący werseł pokazuje, że Duch Święty działa w naszym życiu jako chrześcijan. "Zostaliście obmyci, zostaliście uświęceni, zostaliście usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego" (1 List do Koryntian 6:11).

Trzy różne osoby

Sposób, w jaki autorzy Nowego Testamentu odnoszą się do Ojca, Syna i Ducha Świętego, pokazuje ich odrębność - że *różnią* się od siebie i że *wchodzą* w *interakcje* w sposób, który pokazuje, że nie są tą samą osobą. Na przykład Jezus prosi *Ojca* o zesłanie *Ducha* Świętego, co pokazuje trzy różne Osoby współdziałające ze sobą: "Będę prosił Ojca, a da wam innego Pomocnika, aby był z wami na zawsze, Ducha Prawdy" (Jana 14:16-17).

W 2 Liście do Koryntian Paweł wymienia trzy osoby Trójcy Świętej jako różne od siebie: "Łaska Pana Jezusa Chrystusa i miłość Boga, i społeczność Ducha Świętego niech będą z wami wszystkimi" (2 List do Koryntian 13:14). A kiedy Jezus ogłosił swoje Wielkie Polecenie uczniom przed wstąpieniem do nieba, nakazał im chrzczyć nowych wierzących w imię każdej z Osób Trójcy Świętej: "Idźcie więc i czynicie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego" (Mateusza 28:19).

Apostołowie i uczniowie - którzy wszyscy byli Żydami i którzy przez całe życie wierzyli, że jest tylko jeden Bóg - zrozumieli, zwłaszcza po Jego zmartwychwstaniu, że Jezus, ten człowiek, którego znali i z którym żyli, był Bogiem. Wiedzieli, że nie był Bogiem Ojcem, ale że *był* Bogiem. Gdy Jezus wstąpił do nieba, a obiecany Duch Święty z mocą przyszedł do ich życia w dniu Pięćdziesiątnicy, ci sami ludzie zaczęli rozumieć Ducha Świętego jako Boga, ale wiedzieli, że Duch nie jest ani Ojcem, ani Synem.

Pisarze Nowego Testamentu rozumieli, akceptowali i pisali w kategoriach jednego Boga i odrębnych osób Trójcy Świętej. Wierzył w to wczesny Kościół i wierzą w to dzisiejsi chrześcijanie. To przekonanie jest sednem wiary chrześcijańskiej.

Prawdę mówiąc, koncepcja Ojca, Syna i Ducha Świętego jako jednego Boga jest dla

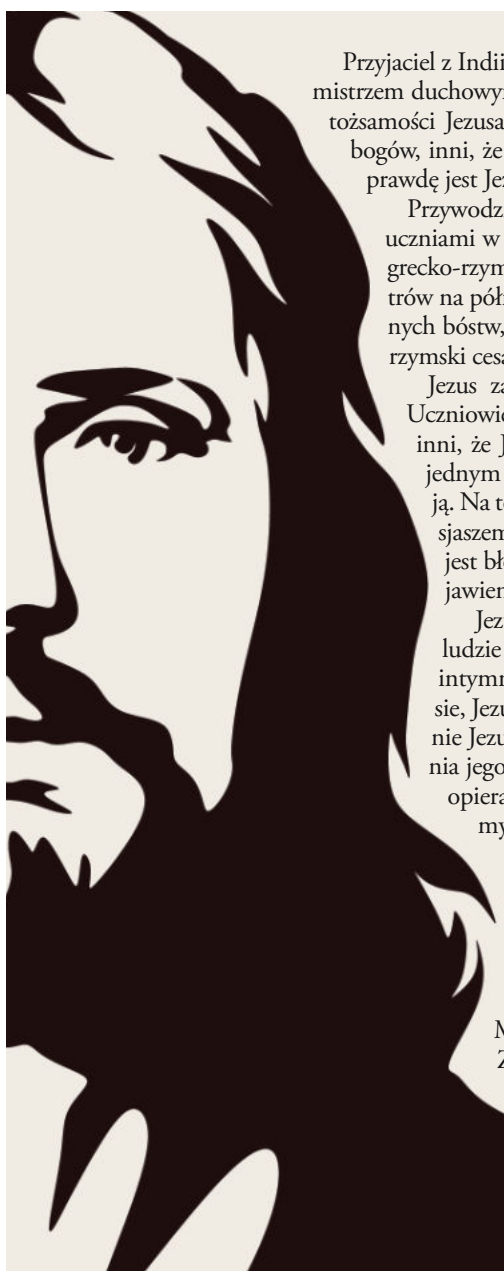


nas, ludzi, niemożliwa do całkowitego zrozumienia. Nie mamy nic podobnego w naszym świecie - jest to całkowicie poza naszym doświadczeniem. Może to być niepokojące, ale jest również zgodne z naszą wiarą w istnienie wszechmocnego, wszechwiedzącego Boga Stwórcy. W Księdze Izajasza czytamy: "Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami - mówi Pan. Bo jak niebios są wyższe niż ziemia, tak drogi Moje są wyższe niż drogi wasze i myśli Moje niż myśli wasze" (Izajasza 55:8-9).

Rozumie się samo przez się, że zrozumienie niektórych aspektów Boga, Jego natury i istoty wykracza poza nasze ludzkie doświadczenie i zrozumienie. Jeśli więc czujesz, że nie możesz tego w pełni zrozumieć, nie martw się tym. Ważne rzeczy, które musisz wiedzieć, to: jest jeden Bóg, są trzy Osoby w Bogu, Bóg cię kocha, Jezus umarł dla twojego zbawienia, a Duch Święty jest z tobą jako pomocnik i doradca (Jana 14:16-18).

KIM JEST JEZUS?

UDAY PAUL



Przyjaciel z Indii powiedział mi, że wierzy, iż Jezus Chrystus jest wielkim mistrzem duchowym i szanuje Go za to. Inni mają własne opinie na temat tożsamości Jezusa. Niektórzy wierzą, że jest On inkarnacją najwyższych bogów, inni, że jest jednym z długiej linii proroków itd. Kim więc naprawdę jest Jezus i kim jest dla nas?

Przywodzi to na myśl rozmowę, którą Jezus odbył ze swoimi uczniami w miejscu zwanym Cezarea Filipowa, które było ważnym grecko-rzymskim miastem w Palestynie, położonym kilka kilometrów na północ od Jeziora Galilejskiego. Było to centrum kultu różnych bóstw, takich jak bóg płodności Baal, grecki bóg Pan, a nawet rzymski cesarz Cezar August.

Jezus zapytał swoich uczniów, za kogo uważają Go ludzie. Uczniowie odpowiedzieli, że niektórzy mówili, że jest Eliaszem, inni, że Janem Chrzcicielem, a jeszcze inni, że Jeremiaszem lub jednym z proroków. Wtedy Jezus zapytał ich, za kogo Go uważają. Na to Szymon Piotr odpowiedział, że wierzy, iż Jezus jest Mesjaszem i Synem Boga żywego. Jezus powiedział Piotrowi, że jest błogosławiony za to, że w to wierzy i że ta prawda jest objawieniem od Boga (Mateusza 16:13-19).

Jezus powiedział swoim uczniom, że nie jest ważne, co inni ludzie myślą o Jego tożsamości, ale to, kim Go znają po ich intymnej wędrówce z Nim. Kiedy Piotr wyznał prawdę o Jezusie, Jezus zaczął wyrażać tożsamość Piotra. Dokładne postrzeganie Jezusa przez Piotra doprowadziło do dokładnego postrzegania jego własnej tożsamości i misji w życiu. To postrzeganie nie opierało się na tym, co Piotr myślał o sobie lub co inni o nim myśleli, ale na tym, kim Jezus powiedział, że jest.

Refleksja nad tym fragmentem Pisma Świętego sprawiła, że utwierdziłem się w moim osobistym przekonaniu, kim naprawdę jest Jezus. Chociaż istnieją odcienie prawdy w przekonaniach o Jezusie jako proroku lub wyjątkowym oświeconym mistrzu duchowym, jest On czymś znacznie więcej. Jezus jest, jak oświadczył Piotr, Mesjaszem lub Pomazańcem, Synem Bożym. Jest żywym Zbawicielem, który zadośćuczynił za nasze grzechy i który daje zbawienie i życie wieczne wszystkim, którzy w Niego wierzą. Nasza relacja z Jezusem nadaje naszemu życiu cel i spełnienie.

MIŁOŚĆ NASZEGO OJCA

SIMON BISHOP



Piszę to krótko po tym, jak obchodziliśmy Dzień Ojca, który był również w okolicach urodzin mojego zmarłego ojca. Myślałem o tym, co to znaczy być ojcem. Jestem ojcem już od 30 lat. Mam dziewięcioro dzieci, więc mam duże doświadczenie, co oznacza również, że popełniłem wiele błędów i nauczyłem się wielu ważnych, a czasem trudnych lekcji przez te wszystkie lata.

Jedną z rzeczy, którą zaobserwowałem u moich własnych dzieci, a której doświadczyłem również u mojego ojca, jest to, że miłość często pisze się przez T-I-M-E (cz-a-s). Bez względu na to, jak bardzo kocham, chronię, zapewniam i dbam o moje dzieci, to zazwyczaj czas, który z nimi spędzam, doceniają najbardziej i pamiętają przez długi czas.

Jednym z moich najwcześniejszych wspo-

mnienia o moim ojcu jest to, że każdego wieczoru, kiedy kładliśmy się spać, opowiadał nam historie o swoim życiu i dzieciństwie. Według jego własnej relacji był dość niegrzecznym dzieckiem, a zanim Jezus zmienił jego życie, był także krnąbrnym dorosłym. Wiele z jego opowieści dotyczyło jego błędów. Szczerości, z jaką opowiadał o swoim życiu, zawdzięczam to, że nigdy nie kusiło mnie, by robić wiele z tych rzeczy, takich jak palenie, branie narkotyków, kradzieże, drobne przestępstwa itp.

Otwarcie mówił o swoich błędach i często wskazywał na negatywne konsekwencje swoich działań. Chociaż wtedy tego nie dostrzegałem, był dobrym przykładem pokory. Rzadko pamiętam, jak opowiadał historie, w których był bohaterem; zamiast tego dzielił się rzeczami, które albo nauczyły mnie ważnych lekcji, albo były świadectwem Bożego miłosierdzia i dobroci w jego życiu.

Chociaż jako chrześcijanie rozumiemy Boga jako naszego Ojca, przed naukami Jezusa koncepcja Boga jako naszego Ojca była przedstawiana w Starym Testamencie w mniej osobisty sposób. Jednakże, kiedy Jezus nauczał swoich uczniów modlitwy, powiedział im, aby zwracali się do Boga jako do swojego Ojca i użył terminu Abba, który jest nieformalnym lub czułym sposobem, w jaki ludzie zwracali się do swoich ojców w tamtych czasach. Abba jest podobne do nazywania twojego ojca Papa lub Daddy.

Jezus nauczał nas, że jako Jego naśladowcy otrzymaliśmy prawo do wejścia w bardziej intymne i osobiste zrozumienie i relację z Bogiem. "Wszystkim, którzy Mu uwierzyli i przyjęli Go, dał prawo stać się dziećmi Bożymi" (Jana 1:12). Ponieważ Bóg jest naszym Ojcem, możemy uznać, że relacja, jaką chce mieć z każdym z nas, jest dobrym przykładem tego, jaki powinien być ojciec wobec swoich dzieci.

Oto kilka atrybutów Boga, naszego Ojca:

Bóg okazuje nam łaskę i miłosierdzie. "Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny" (Łukasza 6:36).

Bóg troszczy się o nas. "Jeśli więc wy, niedoskonali, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy Go pro-

szą!" (Mateusza 7:11).

Bóg kocha nas jako swoje dzieci. "Zobaczcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec, że zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi; i tak jest" (1 List Jana 3:1).

Bóg dyscyplinuje nas jak ojciec. "Gdy znosisie tę Bożą dyscyplinę, pamiętajcie, że Bóg traktuje was jak swoje dzieci" (Hebrajczyków 12:7).

Innym atrybutem dobrych ojców, który jest widoczny w Bożej miłości do nas, jest to, że jest On gotów dołożyć wszelkich starań, aby pomóc nam odzyskać naszą relację z Nim, nawet jeśli jesteśmy od Niego oddzieleni z powodu naszych grzechów lub lekceważenia.

Jezus opowiedział przypowieść o synu marnotrawnym, który zabrał swoje dziedzictwo i udał się do odległej krainy, gdzie roztrwonił je na lekkomyślne życie. W końcu nie miał nic i był głodny, więc postanowił wrócić do domu. Myślał, że przynajmniej będzie jednym ze sług swojego ojca. Ale kiedy ojciec zobaczył, że jego syn wraca do niego, poczuł takie współczucie, że pobiegł mu na spotkanie i objął go. Zanim syn zdążył przeprosić lub przyznać się do popełnionych błędów, ojciec obsypał go miłością i zaczął świętować. (Łukasza 15:11-32.)

Obyśmy wszyscy odzwierciedlali bezwarunkową miłość Ojca do ludzi w naszym życiu i tych, których spotykamy w ciągu dnia, i byli dobrymi przykładami miłości, którą okazuje nam Bóg, nasz Ojciec.

Jeśli jeszcze nie doświadczyłeś bezwarunkowej miłości Ojca, możesz to zrobić teraz, zapraszając Jego Syna, Jezusa, do swojego życia. Jezus powiedział: "Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie" (J 14:6). Po prostu pomódl się tą modlitwą:

Drogi Jezu, wierzę, że jesteś Synem Bożym i że umarłeś za mnie na krzyżu, abym dzięki Twojej ofierze mógł żyć wiecznie z Tobą w niebie. Proszę Cię o przebaczenie moich grzechów. Otwieram przed Tobą drzwi mojego serca i życia. Proszę, napełnij mnie swoim Duchem Świętym i pomóż mi żyć w sposób, który Cię chwali. Kieruj moim życiem i pomóż mi podążać za Tobą. Modlę się w Twoje imię. Amen.

DOBRY BOŻE!

PHILLIP LYNCH

Czasami jestem zdumiony tym, jak bardzo potrafię być nieinteligentny! Czytam Biblię regularnie od 40 lat, ale dopiero wczoraj uderzyło mnie coś tak elementarnego, że zastanawiałem się, gdzie była moja głowa przez ostatnie cztery dekady.

Ostatnio niepokoi mnie to, jak surowo traktowany jest Bóg. W wielu książkach, które

czytałem, programach telewizyjnych i filmach, które oglądałem, wydaje się, że za każdym razem, gdy Bóg się pojawia, jest przedstawiany jako twardy i nieugięty, a nawet podły. Męczył mnie ten wizerunek, ponieważ po prostu nie pasował do Boga, którego znam. Jednocześnie przyznaję, że od czasu do czasu zastanawiałem się nad Bożą dobrocią - nie tyle nad *tym*, czy On jest dobry, ale raczej nad tym, czy tylko ja w jakiś sposób jej nie dostrzegam. Ale nawet walcząc z własnymi pytaniami o sprawiedliwość Boga, wiedziałem, że te inne przedstawienia były rażąco niesprawiedliwe.

Myślałem o tym i o tym, jak Bóg musi mieć dość ludzkich narzekania i oskarżeń, kiedy dotarły do mnie słowa: "Miłość długo trwa, jest cierpliwa i łaskawa". (1 Koryntian 13:4) Natychmiast rozpoznałem je jako część słynnego wykładu apostoła Pawła na temat miłości. Potem przypomniało mi się, jak Jan Umiłowany uchwycił istotę Bożej natury w trzech prostych słowach: "Bóg jest miłością" (1 List Jana 4:8). Uderzyło mnie, że 1 Koryntian rozdział 13 również opisuje Boga.

Co za Bóg! On znosi nas, ponieważ taka jest Jego natura. Jego sprawiedliwość i prawość są łagodzone nieskończoną cierpliwością, dobrocią i wyrozumiałością. Jest Bogiem, który znosi wszystko, co niesprawiedliwie na Niego rzucaamy. Nie jest zarozumiały, arogancki, niegrzeczny, niegodny, samolubny, drażliwy, niespokojny, urażony ani mściwy. Jest Bogiem, który dobrowolnie i łaskawie daje wszystko swoim dzieciom. (List do Rzymian 8:32).

Najbardziej uderzyło mnie to, że podczas gdy wskazywałem na "drobiny kurzu" w oczach tych autorów i scenarzystów, którzy moim zdaniem tak surowo traktowali Boga, usprawiedliwiałem "kłodę" w moim własnym oku, kiedy narzekałem Bogu na Jego "zaniedbywanie" mnie. Jak już powiedziałem, potrafię być tępy.

"Dlaczego widzisz źdźbło, które jest w oku brata twego, a nie dostrzegasz belki, która jest w oku twoim? ... Najpierw wyjmij belkę z własnego oka, a wtedy będziesz widział wyraźnie, aby wyjąć źdźbło, które jest w oku twego brata" (Łukasza 6:41-42).



ROSANE CORDOBA

UCAŁOWAŁEM SŁOŃCE

Dziś rano dotarło do mnie, jak wspaniałe jest słońce! Tak dobrze jest poczuć ciepło słońca na twarzy, zwłaszcza w te mroźne, ciemne i wilgotne dni zimy. To tak, jakby słońce całowało mnie z miłością. Każdy problem wydaje się możliwy do rozwiązania, a uśmiech powraca na moją twarz. Napisano wiele piosenek o tym, jak słońce dotyka naszej duszy.

Biblia naucza, że świat fizyczny świadczy o swoim Stwórcy (Rzymian 1:20); w ten sposób słońce może być postrzegane jako symbol Boga. Słońce jest zbyt jasne, by patrzeć na nie bezpośrednio, co przypomina nam o tym, jak potężny jest Bóg. "Niebiosą głoszą chwałę Boga" (Psaln 19:1). Wyobraź sobie nas bez słońca; byłaby tylko ciemność i pustka!

Światło słoneczne jest czymś, co uważamy za oczywiste, ale jest naprawdę zadziwiające, gdy poświęcisz trochę czasu, aby dowiedzieć się więcej o naszej życiodajnej gwiazdzie. Nie jest to największa gwiazda, choć wydaje nam się ogromna. W rzeczywistości wewnątrz Słońca zmieściłoby się 1,3 miliona Ziemi. Największą znaną gwiazdą jest UY Scuti, której promień jest 1 708 razy większy od promienia naszego Słońca. Dzięki Bogu, że nasze Słońce ma odpowiedni rozmiar. Nasza odległość od Słońca jest idealna, dzięki czemu znajdujemy się w strefie, w której wszystko jest w porządku - ani za gorąco, ani za zimno - żartobliwie nazywanej "strefą Złotowłosej".

Podziwiamy potęgę wodospadu Niagara, ale jesteśmy zdumieni potęgą Słońca. Ogromne ciepło 15 milionów stopni Celsjusza w jego jądrze i ciśnienie wynikające z siły grawitacji, która jest 28 razy silniejsza niż ziemska, powodują, że fuzja jądrowa zachodzi w jego jądrze w sposób ciągły.

Mógłbym tak do białego rana objaśniać cuda słońca, ale myślę, że masz koncept.

Tak więc, następnym razem, gdy zaświeci słońce, pocałuj je, a jeszcze lepiej, pocałuj Jezusa, "słońce sprawiedliwości" (Malachiasz 4:2), z wdzięcznością i uczuciem za to, że jest światłością świata! "Jezus przemówił do nich, mówiąc: 'Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia'" (Jana 8:12).

CHRZEŚCIJAŃSKA PERSPEKTYWA CIERPIENIA

LILIA POTTER



Cierpienie i trudności są nieuniknioną częścią życia, a ludzie często zmagają się z pytaniem: *Dlaczego kochający Bóg pozwala, by działy się złe rzeczy?* Patrząc wstecz na moje życie, chociaż było wiele wzlotów i błogosławieństw, za które jestem bardzo wdzięczna, były też głębokie upadki i straty, które były dla mnie bardzo trudne.

W tych trudnych chwilach czytane przeze mnie pisma święte pocieszały mnie i wzmacniały. Nie zawsze zaspokajały moje pragnienie natychmiastowej jasności, *dlaczego* przytrafiały mi się pozornie złe rzeczy, ale Biblia oferowała mi mądrość, zachętę i nadzieję.

Oto kilka pism świętych i biblijnych spostrzeżeń, które pomogły mi dostrzec cel cierpienia i znaleźć siłę w tych trudnych czasach:

Boża suwerenność i dobroć

Jedną z fundamentalnych prawd wiary chrześcijańskiej jest to, że Bóg jest suwerenny i dobry, nawet gdy życie jest bolesne. Chociaż nie zawsze rozumiemy Jego plany, Biblia zapewnia nas, że Bóg działa we wszystkich rzeczach dla ostatecznego dobra swoich dzieci.

Wiemy, że dla tych, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy współdziałają ku dobremu,

dla tych, którzy są powołani zgodnie z Jego zamysłem (Rzymian 8:28).

"Myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami" - oświadcza Pan. "Jak niebios są wyższe niż ziemia, tak drogi moje są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze" (Izajasza 55:8-9).

W chwilach zamieszania jesteśmy wezwani do zaufania, że Boże zrozumienie znacznie przewyższa nasze własne i że Jego plany są ostatecznie dla naszego dobra.

Rola cierpienia

Cierpienie nie jest bezcelowe w chrześcijańskim życiu. Próby mogą udoskonalić nasz charakter, wzmocnić naszą wiarę i pomóc nam wzrastać duchowo.

Uważajcie to za czystą radość, moi bracia i siostry, ilekroć napotkacie na różnego rodzaju próby, ponieważ wiecie, że próba waszej wiary rodzi wytrwałość. Pozwólcie wytrwałości dokończyć dzieła, abyście byli dojrzałi i pełni, i aby niczego wam nie brakowało (Jakuba 1:2-4).

Radujemy się w naszych cierpieniach, wiedząc, że cierpienie rodzi wytrwałość, a wytrwałość rodzi charakter, a charakter rodzi nadzieję, a nadzieja nas nie zawstydzą, ponieważ miłość Boża rozlana jest w naszych sercach przez Ducha Świętego, który został nam dany (Rzymian 5:3-5).

Wyzwania są okazją dla Boga, aby ukształtować nas na ludzi, którymi chce, abyśmy byli, umożliwiając nam wzrastanie w dojrzałości, współczuciu i odporności.

Jezus jest naszym przykładem w cierpieniu

Życie i śmierć Jezusa Chrystusa są kluczowe dla chrześcijańskiego rozumienia cierpienia. Jezus zniósł niewyobrażalny ból i trudności, pokazując, że Bóg nie jest daleki od ludzkiego cierpienia. Zamiast tego wszedł w nie w pełni.

Nie mamy arcykapłana, który nie jest w stanie wczuć się w nasze słabości, ale mamy tego, który był kuszony pod każdym względem, tak jak my - a jednak nie zgrzeszył (List do Hebraj-

czyków 4:15).

Do tego zostaliście powołani, ponieważ Chrystus cierpiał za was, pozostawiając wam przykład, abyście szli w Jego ślady (1 Piotra 2:21).

Dzięki cierpieniu i zmartwychwstaniu Chrystusa wierzący znajdują nadzieję, że ich ból nie jest daremny, a ostateczne zwycięstwo jest zapewnione.

Nadzieja wśród cierpienia

Chociaż cierpienie może wydawać się przytłaczające, Biblia przypomina nam, że jest ono tymczasowe w porównaniu z wieczną radością czekającą na tych, którzy ufają Bogu.

Otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie ani żałoby, ani krzyku, ani bólu już nie będzie, bo dawne rzeczy przeminęły (Objawienie 21:4).

Nasze chwilowe kłopoty osiągają dla nas wieczną chwałę, która znacznie je przewyższa (2 List do Koryntian 4:17).

Życie wieczne i przywrócenie wszystkich rzeczy dają nadzieję i perspektywę, przypominając nam, jako chrześcijanom, że cierpienie nie jest końcem historii.

Boże pocieszenie i obecność

Bóg obiecuje być ze swoimi dziećmi podczas prób, oferując pocieszenie i pokój, abyśmy mogli pocieszać innych, gdy przechodzą przez trudne chwile.

Pan jest blisko skruszonych w sercu i ratuje tych, którzy są zdruzgotani na duchu (Psalm 34:18).

Chwała niech będzie Bogu i Ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa, Ojcu współczucia i Bogu wszelkiej pociechy, który pociesza nas we wszystkich naszych kłopotach, abyśmy mogli pocieszać tych, którzy są w jakimkolwiek kłopotcie, pociechą, którą sami otrzymujemy od Boga (2 Koryntian 1: 3-4).

Odkryłam, że pewność Bożej obecności może przynieść ogromny pokój, nawet w najciemniejszych chwilach. Możesz znaleźć to samo pocieszenie i pokój, uznając Jego obietnice za swoje własne.



MARIE ALVERO

OWOC DUCHA ŚWIĘTEGO

"Duch Święty wydaje tego rodzaju owoce w naszym życiu: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie. Nie ma żadnego prawa przeciwko tym rzeczom!" (Galacjan 5:22-23).

Pamiętam pierwszy dom, w którym mieszkałam i który miał drzewa owocowe. Byliśmy w tropikach, więc mieliśmy gujawę, jabłko cukrowe (czerimoja) i papaję. Wszystkie dzieci w sąsiedztwie wiedziały, które drzewa mają najlepsze owoce. Wiedzieliśmy, w jakich miesiącach można spodziewać się owoców. Kiedy na drzewie wysoko rosła gujawa, zbieraliśmy owoce, aby zdążyć przed ptakami.

Kiedy drzewo wydaje owoce, nie jest to tajemnicą. Drzewo zazwyczaj kwitnie, a kwiaty zamieniają się w nasiona, a następnie w owoce. Początkowo małe, a następnie dojrzewające i rosnące, gałęzie stają się pełne owoców. Owoce przyciągają ptaki i owady, drzewo jest oczywiście aktywne i tworzy wzrost.

Czasami, z wielu powodów, drzewo przestaje przynosić owoce lub przynosi ich mniej; jest to również widoczne, zwłaszcza w porównaniu z innymi drzewami, które przynoszą owoce. Chodzi mi o to, że kiedy drzewa przynoszą owoce, jest to oczywiste. Dzieci to wiedzą. Pta-

ki to wiedzą.

To samo można powiedzieć o owocach Ducha Świętego. Kiedy pokazujemy owoc Ducha Bożego w naszym życiu, nie jest to tajemnicą. Możesz zobaczyć miłość, radość, pokój i wszystkie inne owoce. Nie możesz udawać, że jesteś napełniony Duchem Świętym, tak jak jabłko nie może udawać, że rosną na niej jabłka.

Myślę, że Bóg dał nam łatwy sposób na sprawdzenie, czy mamy Ducha Świętego w naszym życiu: czy wydajemy owoce? Kiedy drzewo nie wydaje owoców, dość łatwo jest rozwiązać ten problem. Czy potrzebuje więcej składników odżywczych, więcej słońca, cienia, wody, zapylania? Czego drzewo nie otrzymuje? A może dostaje za dużo? Popraw to, a otrzymasz owoce. Tak samo jest z nami. Jeśli nie okazujemy owoców Ducha, możemy zapytać, jakie warunki należy zmienić. Czy musimy spędzać więcej czasu na modlitwie? Czy musimy poprosić Boga, aby "przyciął" coś z naszego życia? Czy musimy być cierpliwi, aby owoc mógł się rozwinąć?

Bóg jest tak łaskawy, że używa ilustracji, które rozgrywają się w naturze, rytmach i procesach, które możemy zrozumieć i zastosować w naszym własnym życiu.



BÓG PAMIĘTA

MARIA FONTAINE

Bóg kocha nas - wiecznie i bezwarunkowo - i pamięta każdy wyraz naszej miłości do Niego. Śledzi naszą wierność Jemu i naukom zawartym w Jego Słowie oraz naszą wytrwałość w każdej sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Cieszy się z naszych wysiłków miłości i za każdym razem, gdy wyciągamy rękę do tych, którzy cierpią i są w potrzebie (List do Hebrajczyków 6:10).

To, czego On *nie* śledzi w swoim miłosierdziu i *nie* pamięta przeciwko nam, to nasze niepowodzenia, nasze błędy i nasze grzechy (List do Hebrajczyków 8:12). On pamięta o naszej naturze, o tym, że jesteśmy tylko prochem i musimy się jeszcze wiele nauczyć, a gdy żałujemy za nasze niedociągnięcia, On okrywa je swoją miłością i przebacza nam (Psalm 103:14).

Pełne stanie się osobą, jaką stworzył nas Bóg, może zająć nam całe życie, a nawet dłużej, ale On raduje się za każdym razem, gdy decydujemy się wypełnić Jego cel w naszym życiu. Bez względu na to, do jakich zadań wzywa nas w tym życiu, liczy się dla Niego nasza wierność w dawaniu z siebie wszystkiego (Objawienie 2:10).

Oczywiście bycie wiernym w obliczu codziennych zmagani życiowych nie jest łatwe. Potrzebujemy Bożego Ducha działającego w nas i przez nas, aby zaspokoić wielkie zapotrze-

bowanie tego niespokojnego świata na Jego miłość i prawdę oraz dotrzeć do wielu zagubionych i pustych serc potrzebujących Zbawiciela. Niezależnie od wyzwań, przed którymi stajemy w tym życiu - choroba, utrata bliskich, niesprawiedliwe traktowanie, brak środków finansowych - nasz przykład zaufania Panu może dać nadzieję tym, którzy są wokół nas.

Gdy uznajemy, że potrzebujemy Bożej siły w naszej słabości, odkrywamy, że Jego łaska zapewnia nam to, czego potrzebujemy, by podążać za Nim dzień po dniu (2 Koryntian 12:9). Jeśli utrzymujemy nasze oczy utkwione w Nim, bez względu na to, z czym mamy do czynienia, możemy nadal naciskać, aby uchwycić nasze niebiańskie powołanie w Jezusie (Filipian 3:12-14). Duch Boży może świecić przez nas, aby przynieść Jego pokój, jasność i pocieszenie ludziom wokół nas, którzy są pogrążeni w zamieszaniu tego świata.

Jezus widzi twoje serce. Nawet jeśli twoja sytuacja pozwala ci manifestować Jego miłość tylko na pozornie małe sposoby, wszystko, co robimy dla Jezusa i innych, ma znaczenie dla Boga. Gdziekolwiek więc się znajdujemy, bądźmy wierni, by "nieustannie składać Bogu ofiarę chwały przez Jezusa" i "nie zapominajmy czynić dobrze i dzielić się z innymi, bo z takich ofiar Bóg ma upodobanie" (Hebrajczyków 13:15-16).

POZDROWIENIA OD JEZUSA

MÓJ DUCH DZIAŁA W TOBIE



W całym wszechświecie nie ma nikogo takiego jak ty. Jesteś dla Mnie bezcenna. Jesteś Moim dziełem – Moim arcydziełem – stworzonym, by wypełniać dobre uczynki, które z miłości przygotowałem dla ciebie już wcześniej (Efezjan 2:10). Choć droga, którą ci wyznaczyłem, wymaga zaangażowania i wytrwałości, pamiętaj, że to **Moc Mojego Ducha** działającego w tobie da ci siłę, by być tym, kim cię powołałem, i czynić to, co dla ciebie zaplanowałem.

Stworzyłem cię, byś był jak lampa, napełniona oliwą Mojego Ducha, rozświetlająca ciemności Moją obecnością. Dbaj o swoją lam-

pę – pozwól Mi ją napełniać, by twoje światło jaśniało tak, że ludzie dostrzegą twoje dobre uczynki i zostaną pociągnięci do Mnie (Mateusza 5:14–16).

Znajdź czas, by przychodzić do Mnie w modlitwie i trwać w Moim Słowie – ono umocni cię i pomoże ci skupić wzrok na tym, co naprawdę się liczy. Uwielbiaj Mnie i oddawaj Mi chwałę – a twoje serce napełni się Moją radością. Gdy przyjdiesz do Mnie z dziękczynieniem, wypełnię cię wszelką radością i pokojem, abyś mógł być przepełniony nadzieją dzięki mocy Mojego Ducha (Rzymian 15:13).